

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Czasz bezpłatnie dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodziny),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska opość. 7 s. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 13.

Leszno, sobota dnia 17 stycznia 1931 r.

Łok XII.

Choroba Brüninga.

uzębienia we Wrocławiu na przyjęcie kanclerza.

Kancelarzowi Rzeszy niem. dr. Brüningowi nie wysła na zdrowie jego podróży wschodnią — Prusy Wschodnie i Śląsk — o której donosiliśmy już w „Głosie“. Powrócił chory do Berlina 4 na posiedzeniu gabinetu, które odbyło się 13 bm. przewodniczył w jego zastępstwie wicekanclerz dr. Dietrich. Przyjęcie kanclerza było bardzo gorące — demonstracje głodowe w Tyłży, Wystruci, rozruchy uliczne na Śląsku — a jednak p. Brüning zachorował na grypę.

Podróż ta, jej cel, szczegóły, wywołała duże zainteresowanie nie tylko w Niemczech i w Polsce. Dowodem jest tego m. in. poniższy głos czeski, który w celu poinformowania Czytelników przytaczamy w całej rozciągłości.

Berlin. (CEPS.) Rozczarowanie z powodu wyników podróży kanclerza Brüninga po wschodnich krajach Rzeszy, jest powszechne. Podróż tej przypisywano wielkie znaczenie, a pisma niemieckie szeroko się o niej rozpisywały. Podróż skończyła się jednakowoż fiaskiem.

Po dziesięciodniowej wędrowce powrócił kanclerz do Berlina, przyczem termin jego przyjazdu trzymany był w tajemnicy, a dworzec berliński podano na wszelki wypadek opiece policji politycznej. Jedyną troską władz niemieckich było zapobiec demonstracjom ulicznym w stolicy Rzeszy, które obawiały się, że demonstracje te mogłyby być w skutkach o wiele gorsze, aniżeli w Prusach Wschodnich lub na Górnym Śląsku. „Śmierć głodowemu kanclerzowi“, „specz z zdrajcą Niemiec“, i inne podobne okrzyki demonstrantów, dalej burzące się masy, kamienie rzucone na automobile delegacji rządowej, szubienica we Wrocławiu, z mankitem przedstawiającym Brüninga, wreszcie wzburzone tłumy, szturmujące gmachy ratuszowe i policja rozpędzająca gwałtownie demonstrujących, jak również uwagi godna jedność hakenkreuzerów, nacjonalistów i komunistów, którzy w demonstracjach wodziли rej, — oto obraz wzburzonego Wschodu niemieckiego, oto obraz, jaki miał możność ujrzeć kanclerz Brüning i cała opinia niemiecka. Z kilku zaledwie stron odezwały się głosy, które ostrzegały przed niepożądanymi skutkami podróży, zwracając jednocześnie uwagę na nastroje panujące w Polsce i we Francji. Zdaje się jednak, że zwyciężył oportunizm. Przebieg podróży świadczy, jak niebezpieczną jest taka gra z ogniem. Już w Królewcu, mógł się kanclerz przekonać, jakie nadzieje wzbudzały jego podróże; wschodnio-pruski prezydent Siehr mówił bez ogródek o skrytych ustulowaniach i domagał się, aby rząd Rzeszy poczynił kroki w celu bezpośredniego połączenia Prus Wschodnich z Rzeszą Niemiecką. Kanclerz zmuszony był publicznie stwierdzić, że wysuwanie podobnego żądania oznaczałoby w tej chwili wielkie niebezpieczeństwo dla Niemiec. We Wrocławiu, Brüning wprost wzywał naród do umiarkowania i ostrzegał przed katastrofalnymi następstwami hitlerowskiej polityki.

Stanowisko rządu Rzeszy w kwestji Prus Wschodnich, jakoteż innych prowincji wschodnich jest następujące:

Prusom Wschodnim musi przyjąć rząd z pomocą przewidywaną finansową. Poprzedni parlament Rzeszy chciał wypłacić Prusom Wschodnim 400 milionów marek, tytułem pożyczki. Po rozwiązaniu Reichstagu, pożyczkę tę uniomówiono, a obecnie rząd za zgodą parlamentu chce wysygnować dla Prus Wschodnich pożyczkę w tej samej wysokości. Według mniemania rządu, domagania się krajów wschodnich są przesadne, a bóle najpoważniej nieuzasadnione. Kryzys agrarny, daje się odczuwać w całym Niemczech, a w krajach wschodnich zapominają, że kryzysom objęty jest cały świat. Prusy Wschodnie niesłusznie twierdzą, że rząd Rzeszy zaniedbuje je, lecz przeciwnie, Berlin zwraca największą uwagę, tak na tę prowincję, jakoteż i na Górny Śląsk.

* 100 proc. dywidendy. Z Londynu komunikują, że towarzystwo kopalni złota Ashanti Gold Fields Ltd. wypłaca za ubiegły rok operacyjny 100 proc. dywidendy

Nowe wielkie przedsięwzięcie polskiego lotnictwa.

Projekt lotu okrężnego dookoła Afryki na aparacie polskiej konstrukcji.

Warszawa, 15. 1. Jak się dowiaduje Agencja P. A. P. w sferach lotniczych warszawskich duże poruszenie wywołał projekt podjęcia przez polskie lotnictwo gigantycznego lotu na przestrzeni kilkudziesięciu tysięcy kilometrów, mianowicie lotu dookoła Afryki.

Dokonania tego wielkiego wyczynu lotniczego podjąć się ma jeden z asów polskiego lotnictwa kpt. pil. Stanisław Skarżyński.

Kpt. Skarżyński odbędzie swój lot na samolocie łącznikowym Państwowych Zakładów Lotniczych P. Z. L. 2, który odniósł wielki sukces w ostatnim

międzynarodowym salonie lotniczym w Paryżu. Aparat ten demonstrowany był również w Czechosłowacji, Jugosławii i Bułgarii, zyskując wszędzie wielkie uznanie fachowców, dla swych zalet konstrukcyjnych.

Przygotowania do lotu mają się już tu kończyć. Kpt. Skarżyński wyruszyć ma z Polski do Afryki już w pierwszych dniach lutego br. Lot dookoła kontynentu afrykańskiego potrwa przypuszczalnie miesiąc i podzielony będzie na kilkanaście etapów

—o—

Trzęsienie ziemi i wybuch wulkanu w Meksyku.

Meksyk, 15. 1. (PAT.) Ognisko trzęsienia ziemi znajdowało się w pobliżu miasta Matamoros. Aparaty sejsmograficzne rejestrowały trzęsienie ziemi w ciągu 4 min. w stanie Coahuila, poczem przestały działać. Silne wstrząsy odczuło również w Tampico. Skutki trzęsienia ziemi dały się zauważyć na prze-

strzeni kilkuset mil. W mieście Meksyk rannych jest 25 osób. 50 domów uległo zburzeniu.

Mieszkańcy kłęczą na ulicach, — zanosząc błagalne modły do Boga. Wulkan Popocatepetl wznowił swoją działalność. Lawa płynie na przestrzeni 50 mil

Z ostatniej chwili.

Konferencja ministrów komunikacji i skarbu w sprawie pożyczki kolejowej.

Warszawa, 16. 1. W związku z toczącymi się od początku bież. miesiąca w ministerstwie komunikacji konferencjami z przedstawicielami francuskiego konsorcjum finansowego na temat wielkiej pożyczki kolejowej, w dniu 15 bm. przybył do ministerstwa komunikacji minister skarbu, p. Małyszewski i odbył z min. Kühnem dłuższą konferencję na temat rokowań o pożyczkę kolejową i ustalonych dotychczas warunków tej pożyczki.

Jak się w związku z powyższem dowiadujemy, rokowania w fazie obecnej są już dość daleko posunięte; konferencje z przedstawicielami grupy francuskiej odbywają się w ministerstwie komunikacji niemal codziennie, przyczem opracowywanie i ustalanie technicznej strony pożyczki i jej warunków odbywa się w poszczególnych komisjach.

Sądząc z ciągłości prac konferencyj i rzeczowego traktowania sprawy przez obie strony, oczekiwać należy, że sfinalizowanie rokowań nastąpi przed upływem bież. miesiąca.

Dalszy pobór podatku majątkowego.

Warszawa, 16. 1. Ministerstwo skarbu, zarządziło, jak wiadomo, dalszy częściowy pobór zaległości z tytułu podatku majątkowego.

Nowa rata podatku ustalona została w wysokości 0.3 proc. od wartości majątku, przyjętej za podstawę wymiaru podatku majątkowego i ściągająca będzie od płatników II. i III. grupy kontyngentowej, to znaczy od handlu i przemysłu, oraz od różnych płatników. Natomiast nie zapłaci nowej raty podatku rolnictwo.

Nowa rata podatku płatna będzie w terminie do dnia 28 lutego 1931 r.

O wysokości kwot, płatnych na podstawie powyższego zarządzenia, płatnicy będą zawiadomieni piśmiennie.

Ministerstwo skarbu w powołanym okólniku wyjaśnia, że dalszy pobór podatku majątkowego ma na celu częściowe osiągnięcie prelimitowanych wpływów budżetowych z tytułu tego podatku oraz, że przy wydaniu zarządzenia uwzględniono obecne położenie gospodarcze i zdolność płatniczą poszczególnych kategorii majątku.

Przyjęcia u ministra rolnictwa

Warszawa, 16. 1. Minister rolnictwa dr. Leon Janta-Polczyński przyjął w dniu 15 bm. szefa gabinetu prezesa Rady Ministrów, p. Liwickiego.

—o—

500 milionów dolarów dla Anglii.

Nowojorska „Evening Post“ donosi, że w kołach finansowych New Yorku krąży wiadomość o zabiegach rządu angielskiego w celu uzyskania w Stanach Zjednoczonych Ameryki pożyczki na sumę 500 milj. dol. Pożyczka ta miałaby być ulokowana na rynku amerykańskim w postaci bonów dolarowych.

Zdziczenie polityczne.

Tajemniczy zgon członka czarnej Reichswehry. Berlin, 15. 1. (Pat.) Znany z procesu o mordy kapturowe, członek czarnej Reichswehry Fahlbusch, — który w swoim czasie razem z por. Schulzem stał na czele tajnych organizacji kapturowych, zmarł nagle wśród tajemniczych okoliczności.

Znaleziono go w kabinie łodzi motorowej, na jednym z jezior okolicznych. Lekarze przypuszczają, że zachodzi wypadek udaru serca. „Well am Abend“ jednak podaje sensacyjną pogłoskę, że śmierć Fahlbuscha nastąpiła z przyczyn gwałtownych.

Fahlbusch pasę miał ofiarą tajnego sądu kapturowego, który wydał na niego wyrok śmierci w obawie, aby nie zdradził tajemnic o stosunkach między decydującymi czynnikami Reichswehry a b. formacjami czarnej Reichswehry.

Krwawe starcia w Berlinie i Hamburgu. Berlin, 15. 1. (Pat.) Kroniki policyjne notują z ostatnich dni szereg nowych wypadków zamachów i krwawych starć na tle politycznym. W Berlinie zastrzelono mę-

daj na jednej z ulic zastrzelonego 26-letniego członka bojówki hitlerowskiej, szofera niejakiego Birknera. W Hamburgu w czasie strzelaniny, jaka wywiązała się ub. nocy między hitlerowcami a grupą Reichsbannerów, jeden z tych ostatnich został ciężko postrzelony.

Powódź w Azji.

Singapoor, 15. 1. (PAT.) W ciągu jedne nocy stan wody na rzece Pagani podniósł się o 35 stóp. W mieście Temeron zalanych jest szereg domów i magazynów. Woda dosięga nawet wyższych pięter. Miasto jest ewakuowane. Według dotychczasowych doniesień ofiar w ludziach nie było

Herbatka w Belwederze.

Agencja „Iskra“ donosi: „Wczoraj w godzinach popoł. odbyła się u pani marszałkowej Piłsudskiej tygodniowa herbatka towarzyska. W herbatce wzięli udział m. in. i p. premier Walery Sławek, p. marszałek senatu Raczkiewicz, przedstawiciel korpusu dyplomatycznego, prezes N. I. K., dr. Krzemiński, generałowie: Konarzewski, Wróblewski i Kraszewski, dea K. O. Piu; pułkownikostwo Karłowicz, Winiata-Długoszewski, pik. Kostek Biernacki, pik. Gąsiorowski, oraz szereg przedstawicieli świata politycznego i wojskowego“. („Kuri. Warszawski“ dn. 15. 1. wydanie wieczorne)

Ameryka odmawia Sowiekom kredytu

Misja przewodniczącego rady gospodarczej Z. S. R. R. Mełżauka wydelegowanego przez rząd sowiecki do St. Zjedn. celem otrzymania długoterminowych kredytów na zamówienia sowieckie w Ameryce nie dała pozytywnych wyników. Amerykańskie siery gospodarcze i finansowe w formie ultimatywnej postawiły warunek spłaty zamówień sowieckich gotówką. Mełżauk po dwutygodniowym pobycie ma w tych dniach opuścić St. Zjedn. (ATE.)

Liczba bezrobotnych w Anglii.

London, 14. 1. (PAT.) W dniu 5 bm. liczba bezrobotnych w Anglii wynosiła 2.617.770 osób, czyli o 25.357 mniej, niż w tygodniu ubiegłym, a o 1.138.999 więcej, niż w tym samym okresie ub. r.

Nowe pomysły podatkowe w sowietach.

Moskwa, (PAT.) Centralny komitet wykonawczy Z. S. R. R. wprowadził nowy jednorazowy podatek na rozbudowę instytucji gospodarczych i kulturalnych w miastach i osadach. Podatek ten płacić będą wszyscy obywatele sowieccy, bez względu na to, czy wynagrodzenie swe otrzymują ze Skarbu państwa, czy też żyją z własnych funduszy. Od podatku zwolnieni zostali tylko członkowie czerwonej armii, kawalerowie sowieckich orderów, emeryci i stypendyści. Dla właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, dla wolnych zawodów i osób, nieposiadających praw wyborczych, nowy podatek równać się będzie rocznej sumie podatku dochodowego, nie może jednak wynosić mniej, niż 200 rubli. Podatek ma być całkowicie ściągany do dnia 1 marca, a w niektórych kategoriach płatników do dnia 10 lutego.

Przedsiębiorstwo i pracownicy.

Koleje czeskosłowackie chcą wstąpić w ślady Bafy. W zakładach Bafy personel pracowniczy otrzymuje nietyko pensje, lecz jest ponadto zainteresowany procentowo w zyskach firmy. Za tym przykładem chce pójść obecnie zarząd kolei czeskosłowackich, w nadziei, że w ten sposób podreperuje nieświetne interesa. Ustalono, że służba kolejowa i urzędnicy będą partycypować w zyskach kolei. Tytułem próby system ten zostanie wprowadzony, jeszcze w roku bieżącym na jednej z linii lokalnych i jeśli okaże się korzystnym, będzie przyjęty przez wszystkie koleje Republiki Czechosłowackiej (wl.)

„Sensacyjny odczyt o Brześciu“.

„Czytamy w ostatniej „Myśli Narodowej“: „Podobno... w najbliższym czasie wygłoszona odczyt ma nowa serja ministerjalnych odczytów propagandowych w sali Filharmonii warszawskiej. Jako pierwszy odczyt nowej serji przewidywany jest wykład ks. wiceministra Zongolowicza, p. t. „Sprawa brzeska w świetle etyki katolickiej“.

„Jak słychać, zamierzony odczyt wywołał olbrzymie zainteresowanie wśród najszerszych kół inteligencji. Niewątpliwie odczyt będzie musiał być kilkakrotnie powtórzony.

„Niestety, ani „Myśl Narodowa“, ani żadna inna redakcja nie wie, kiedy ten sensacyjny odczyt się odbędzie. Musimy poczekać na urzędowe zawiadomienie w organie brzeskich ciekawców, czyli „Gazecie Polskiej“.

Lekarz Obrakanych

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

204)

ciąg dalszy.

— Gadałeś, jak powiadasz? — zapytał Fabrycjusz.
— Tak, panie... przy śniadaniu, paplałem bez przestanku...
— A o czymże tak gadałeś?
— Niestety! nie sobie nie przypominam...
— Mniejsza... Znajdźmy inny sposób na rozwiązanie języka panu marynarzowi... Nie potrzebuje cię dzisiaj... Idź sobie i wypoczywaj, bo ci tego bardzo potrzeba.
— Więc pan się na mnie nie gniewa?
— Jużem ci raz powiedział, i jeszcze powtarzam...
I Laurent wyszedł bardzo zadowolony, że się tak łatwo wywinął.
Zaledwie Laurent opuścił pokój Fabrycjusza wy ciągnął zaraz z kieszeni zieloną flaszkę i postawił ją na stole. Następnie otworzył szufladę biurka i wyjął z niej kilka kluczy różnej wielkości. Przez parę sekund przypatrywał się im uważnie...
— To te napewno — mruczał wsuwając wszystkie do kieszenia od kamizelki.
Potem spojrzął na zegarek. Było wópół do dwunastej.
— Aby dojść tam piechotą potrzebuje iść dobrą godzinę — rzekł do siebie, ale tak cicho, że Klaujdusz nie dosłyszał tych słów... Wszyscy spać będą gdy się tam dostanę, a pierwszy sen jest najcięższym...
Zaczął się przebierać, zdjął elegancki surdut, a włożył szerokie palto, a zamiast kapelusza nałożył czapkę na głowę.
— Gdzie on idzie o tej porze? — pomyślał Marteau.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Sobota, dnia 17-go stycznia 1931 r.
Antoniego Op.

Wschód łoiica godz. 7.36. Zachód godz. 3.53.
Wschód księż. godz. 7.52. Zachód godz. 2.22

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandemiecko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Piłate, dnia 16. 1. godzina 7 rano. Tępn. powietrza \pm 0,6. Wiatr poid. zach. o prędkości 9 m/s, pochmurno. Ciśnienie atmosferyczne 746,7, wilgotność 101%. W ubieszei dobie temperatura najwyższa + 1,5, najniższa - 5,0. Ilość opadu 0,7

LESZNO.

Dzisiaj (16. 1.) Koło śpiewu „Chopin“: o godz. 8. wiecz. w Strzelnicy zebranie mies. Ze względu na wykład p. prof. Iglowicza oraz ważne sprawy, dot. Koła, o jaknajbliższe przybycie wszystkich członków i sympatyków prosi Zarząd.

Stow. Młodych Polek: Zbiórka VI. zastępu po nabożeństwie wiecz. w Domu Katolickim. Przybycie wszystkich druhen obowiązkowe. Zastęp.

Baczność „Sokol“! Cwiczenia druhow. o godz. 8-mej wiecz. w świetlicy miejskiej. Czołem! Naczelni.

Baczność „Sokolice“! Cwiczenia młodzieży o g. 6,30 w świetlicy miejskiej, druhen o godz. 8-mej w świetlicy sem. zenisz. Czołem! Naczelnictwo.

Stow. Młodych Polki: wiecz. po nabożeństwie zebranie zarządu w Ognisku. Uprasza się o punktualne przybycie wszystkich członków. Gość!

Jutro (17. 1.) Chór Nauczycielski: o godz. 4-tej popoł. próba dla chóru żeńskiego. Dyrygent.

K. S. „Pogoń“: wiecz. o godz. 7.30 pogadanka i ćwiczenia na sali w stroju ewicz. Wstęp na salę dla nieuczniących wzbromiony. Przybycie wszystkich członków na pogadankę pożądana. Kierown.

Pojutrze (18. 1.) Z. Z. P. filja pracowniców soso-wych: zebranie o godz. 10-tej przedpoł. w lokalu p. Michałaka przy ul. Osieckiej. Referat wygłosi sekretarz okręgowy. Sprawy ważne. O liczny udział w zebraniu prosi Zarząd.

Roczne Walne Zebranie Zw. Prac. Kolej. „Praca“ filja Leszno o godz. 16.30 w lokalu p. Klemczaka, ul. Szkolna 4. O liczny udział prosi Zarząd.

Bractwo Żywego Różańca Matek: o godz. 5 zebranie zarządu i chorożyń w Domu Kat. Prez.

NPR. Lewica Filja Leszno: Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie popoł. o godz. 2 w lokalu p. Klemczaka. Referat delegata z Poznania. Zarząd.

P. Zw. Lokatorów: roczne walne zebranie o g. 3-ciej popoł. w Strzelnicy przy ul. Kościelnej. W razie nieprzybycia odpowiedniej ilości członków odbędzie się zebranie pół godz. później, decydując bez względu na ilość członków. Na zebranie przybędzie prezes Zarządu Gł. z Poznania. Uprasza się członk. o zabranie z sobą legitymacji.

Wiadomości kościelne.

W medieli po niesporach zebranie Ojców w kościele. Ojcowie, którzyby nową chcieli utworzyć różę, niech się po zebraniu zbiora przy ołtarzu Matki Boskiej i wybiorą sobie zlatora. Parafian, którzy mają miejsce wynajęte w ławie kościelnej uprasza się, aby na czas przybywał na nabożeństwa, a tych którzy miejsca nie wynajęli, przestrzega się, aby miejsca wynajętego nie zabierali. Na chórkach jeszcze są miejsca do wynajęcia.

Zebranie Tow. Chrześc. Kupców Samodzielnych odbędzie się dziś, w piątek o godz. 8.30 wiecz. w lokalu p. Iłskiego. O liczne przybycie członków prosi Zarząd.

1) Walne Zebranie członków Stow. Chrz. N. Nauce. Szk. Powsz. w Lesznie odbędzie się w sobotę, 17 bm. o godz. 4-tej w powsz. szkole miejskiej. Z powodu ważnych spraw uprasza się członków o gremjalne przybycie. Zarząd.

2) Kółko Włościanek. W niedzielę, dnia 18. bm. odbędzie się Walne Zebranie członkin Kółka Włościanek w Lesznie w Domu Katolickim, w „Ognisku“ na II. piętrze, o godz. 3,30 popoł. Uprasza się o obowiązkowe i punktualne przybycie wszystkich członkin bez wyjątku. Zarząd.

3) Dalsze pokwitowanie Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo. Na biednych złożyli: Bank Polski 10 zł, p. Korbička 3 zł, p. Smyczyńska 5 zł, p. Nawrocka 3 zł, p. Pachura 3 berety, p. Dziłowski 11 czapek, 5 kapeluszy, 4 p. kamasy, 2 swetry, 10 1/2 p. barczanu, p. Kosińska 2 p. trzewików, p. Świętońska 10 f. pierników, 2 f. kawy, 2 tabl. czekolady, 4 paczki serc, 2 p. świec, p. Voelkel 12 gar-nuszków, 2 miski, 5 talerzyków, 12 noży, 5 dzbanków, p. Bulińska 11 1/2 p. barczanu na koszule, 1 1/2 p. barcz. na suknie, p. Polewicz 2 piaszeczki, 2 p. majtek, p. Stefaniak 1 p. bamboszy, 1 p. trzewików, p. Masiak 2 swetry duże, 2 swetry małe, 3 fartuszki, 1 trykoty, 3 czapki, 2 m. gumy do pończoch, 14 p. pończoch, p. Daniłak 1 swetr, 2 p. pończoch, p. Gogolewski choinek, p. Szynekarek wypiek bez-płynie struclę z 4 ctm. maki, p. Werner 5 f. kieł-basy, p. Tad. Zgajński 250 sztuk. wędzonych śledzi, p. Perkowa 1 ctm. węgla, 1 kosz drzewa, Kat. Kole Polek ozdoby choinkowe. Wszystkim szlachetnym ofiarodawcom, którzy przyczynili się do obdarzenia na „Gwiazdki“ 280 dzieci i 490 dorosłych osób składamy serdeczne podziękowanie. Rada Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

4) Tow. Chóru Kościelnego. W środę 14 bm. odbyło się w Domu Katolickim roczne walne zebranie Chóru, na które przybyli licznie także członkowie czynni jak i nieczynni oraz czcigodny patron ks. proboszcz Jankiewicz. Po przywitaniu obecnych przez prezesa p. Rzepkę, poproszono do przewodniczenia ks. proboszcza, który przy tej okazji w serdecznych słowach dziękował wszystkim członkom za dotychczasową pracę, nawołując równocześnie do dalszej wytrwałości w zbożnym dziele, któremu Chór tak gorliwie służy. Sprawozdania rozpoczął gospodarz urzędzonej w ostatnim czasie wieczerki towarzyskiego, przedstawiając szereg danych cyfrowych, zaś przebieg wieczerki scharakteryzował prezes p. Rzepka, wyrażając słowa uznania dla tych, którzy go sprawnie zorganizowali, zapewniając wszystkim uczestnikom miłą zabawę. Następnie p. Rzepka zobrazował pracę Chóru w ciągu roku sprawozdawczego, podkreślając dużą frekwencję członków tak w śpiewie chórowym, w ćwiczeniach, jak i w zebraniach, co świadczy o żywotności Chóru. Swier-tme udal się urzędzony z życzeniami grudnia ub. roku koncertu religijnym (Msza B-dur Haydna) której szczególnie pod względem artystycznym stał na wysokim poziomie. Sekret. p. Gościńskówna wykażając w swym referacie, iż Chór liczy obecnie mniej więcej 150 członków. Do grona ich przyjęto na onegdajszym zebraniu jeszcze pp. Jadwiegę Krumholcównę, Karolę Kubaczewską i Janę Michałakę. Dalej referował jeszcze ze swego działu skarbniczka, bibliotekarka i dyrygent p. Rymarczyk, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wszedł do niego jako prezes p. Józef Rzepka, jego zast. p. Henryk Ratajski, sekretarka p. J. Gościńskówna, zast. sektr. Apolonia Danzyńskówna, skarbn. p. Zygmunt, bibliotekarka Zastawna, zast. biblij. Pawlicka. Rewizoram kasę wybrało pp. Semraua i Bajdzińskiego. P. Bajdziński

Kiedy Fabrycjusz otworzył drzwi i wszedł do pokoju, Klaujdusz stał obok furtki.

W pierwszej chwili przyszło mu na myśl uczepić się za powozem, ale rozmyślił się jednakże, że byłaby to za gruba gra.

Powrócił na bulwar Sekwany, otworzył małą furtkę, od której miał zawsze klucz przy sobie i znalazł się w parku.

Wchodząc do mieszkania czynił sobie pytanie — O której też godzinie ten łotr powróci?

Ponieważ nie był w stanie dać sobie odpowiedź, uzbroidł się w cierpliwość, zapalił fajkę, zasiadł przy oknie, wlepił oczy w okna wyl i czekał. Trzecia wybiła, gdy słabe światełko ukazało się w oknach pokoju Leolera.

Marynarz czempredzej podbiegł do kasztana, wdrapał się na gałęzie. Nie było potrzeba podpatrywać go, gdyż Fabrycjusz odpooczyłszy z pięć minut powisał wyjął z kieszeni flaszkę, schował ją do szafy z książkami, rozebrał się i świecę zgasił.

Klaujdusz opuścił też swoje obserwatorium, powrócił do mieszkania i także spać się położył.

Fabrycjusz spał tego dnia dłużej, niż zazwyczaj. Dziesiąta wybiła gdy wyjeżdżał kabrioletem do Neuilly. Jechał do domu zdrowia do Autenui.

Grzegorz tylko co rozpoczął wizyty u pouszta-rek.

Panna Baltus się ubrała.

Fabrycjusz czekał w salonie i czytał dziennik. Klaujdusz był na nogach od siódmej rano i wyci-żył się po ogrodzie. Czuwał. Przyszła mu pewna myśl do głowy i oczekiwał stósownej chwili, ażeby ją wprowadzić w wykonanie. Widział, jak Fabrycjusz odjeżdżał. Zaraz też do jego pokoju wszedł Laurent dla zrobienia porządku.

Przy śniadaniu pan intendent zapowiedział, że musi się udać do Paryża po różne zakupy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ski wysunął wniosek, aby za szczęśliwy w pracy i rozwoju rok dla Chóru; ofiarować 50 zł na budowę pomnika Sereca Jezusowego w Poznaniu, zarząd jednak poszedł w tym kierunku jeszcze dalej, proponując 100 zł, co też zebranie jednogłośnie uchwaliło. Przyjęło również wniosek, aby na chór wpuszczano tylko członków. Aby wniosek ten urzeczywistnić, postanowiono członkom wydać specjalne legitymacje. Obrady zakończył ks. proboszcz Jankiewicz, ponawiając swe życzenia, co do dalszego rozwoju Chóru i zainicjował kolendę „Anioł pasterzom mówił”, którą wszyscy unisono odśpiewali.

1) Zw. Inwalidów Wojennych. Wczoraj wieczorem odbyło się w lokalu p. Klemczaka przy dość licznym udziale członków roczne walne zebranie Zw. Inwalidów Woj. Po oddaniu przewodnictwa zebrania w ręce p. Czesława Misiaka, zarząd złożył swe sprawozdania roczne, wykazujące ogrom pracy, dokonanej przez zarząd. W jakich ramach się ona obracała, świadczyć może suma obrotów kasowych, wynosząca przeszło 19 tys. złotych. W dowód uznania dla tej pracy wszyscy zebrani powstali z miejsc. W skład nowego zarządu ścisłego weszli pp. Langner, Piosicka, Jankowski, Furmaniak, Szymanowski i Pawlak. Dokonano poza tem wyboru komisji rewizyjnej, sądu koleżeńkiego oraz delegatów na zjazd okręgu. Członków hezy obecnie Koło w Lesznie 217.

1) Zatarę w L. S. M. Przed paroma tygodniami wynikł zatarę w Leszczyńskiej Szkole Muzycznej, jak już o tem w paru słowach w „Głosie” wspomnieliśmy. W paru słowach, po upływie dłuższego czasu — bo redakcja nie chciała sprawy „rozmyzać” a tembardziej dolewać „oliwy do ognia”. „Ogień” ten jednak wciąż się rozszerza. O tem rozszerzeniu się różne dochodzą nas wieści, naprz. ze strony Dyrekcji L. S. M. słyszeliśmy, jakoby „zbuntowało się tylko 5 uczniów (i uczenie) natomiast z innej strony mówią, iż na wykłady uczesza od 7—15 uczniów. Wobec tego trudno się zorientować co do publicznego znaczenia zatarę a kwestji osobistych nie chcielibyśmy poruszać.

Nie zresztą nie wspominaliśmy o zatarę dopóki sprawa nie wypłynęła na forum publiczne. Mianowicie dnia 8 bm. odbyło się zebranie grona rodziców. Przedstawiciel „Głosu” nie brał udziału w tych obradach, a przybył na zebranie celem oświadczenia, iż niepożądane jest zaostrezenie sporu, który w interesie obydwóch stron i publicznym nafełbały załatwić polubownie i że „Głos” nie chciałby, właśnie z punktu widzenia dobra publicznego, poruszać na swych łamach.

Nie biorąc udziału w pomienionych obradach i nie dając o nich sprawozdania, nie zgodził się też „Głos” na umieszczenie uchwałonej dn. 8 bm. rezolucji ze względu na jej zbyt ostrą treść i formę. Biorąc jednak pod uwagę nazwiska, figurujące pod rezolucją, oraz znaczne poruszenie wśród zainteresowanego sprawą Obywatelstwa, zastrzeżliśmy sobie ewentualne omówienie incydentu.

Zgodnie z oświadczeniem przestrzegania bezstronności i rzetelności, czynimy to dzisiaj z racji drugiego zebrania rodziców i obywateli, jakie odbyło się w dniu wczorajszym. Zebranie (wczorajsze, dn. 15 stycznia, w lokalu p. Ilskiego) zgaił p. dyr. Ulak, proponując na przewodniczącego p. dr. Gummera.

Na wstępie obrad wysłuchano obszernego referatu, którego treść celowo nie przytaczamy, aby nie powtarzać długiego szeregu zarzutów, skierowanych pod adresem L. S. M. a może dostatecznie nie stwierdzonych lub przesadnych albo jednostronnych. Zresztą zastrzegamy sobie ewentualnie do tego powrócić.

Przewodniczący p. dr. Gummer otworzył dyskusję, dzieląc ją na dwie części: a) stanowisko wobec referatu, b) wnioski.

W pierwszej części dyskusji, prawie bez zastrzeżeń wyrażano zgodność z treścią referatu. W drugiej zarysowała się rozbieżność zdań: jedni uważali, że należy zaniechać wszelkich pertraktacji i skierować dzieci do innej szkoły (ewentualnie założyć nową szkołę muzyczną) — drudzy (mniejszość) byli za tem, aby jeszcze raz podjąć próbę porozumienia się z L. S. M.

W dyskusji zabierali głos pp. Bryze, dyr. Ulak, Szyknowa, dr. Gummer, dyr. Ulakowa, Orsztynowicz, Michalak i inni.

Propozycja p. Michalaka, aby wybrać Komitet w celu pertraktacji z L. S. M. spotkała się początkowo ze zdecydowanym, prawie jednomyślnym sprzeciwem. Dopiero po długiej wymianie zdań zaczęto się nad nią szczegółowiej zastanawiać.

Po przemówieniu red. Machalewskiego, postanowiono jednomyślnie jeszcze raz pertraktować z L. S. M. i w tym celu wybrano Komitet złożony z następujących osób: pp. Bryze, radny Danielak, dr. Gummer, Janowska, red. Machalewski, Michalak, Orsztynowicz i dyrektorka Ulakowa. Komitetowi poruczono obronę interesów rodziców i upoważniono go do wszczęcia odpowiednich, według jego uznania kroków w celu ostatecznego wyjaśnienia i zdecydowania sprawy. Niezwłocznie po zakończeniu zebrania rodziców odbyło się posiedzenie komitetu również pod przewodnictwem p. dr. Gummera.

Pożądaniem byłoby dojsię do porozumienia, co umożliwiłoby redakcji wstrzymać się od poruszania szczegółów godnego pożałowania nieporozumienia.

1) Osobiste. Dnia 24. stycznia br. obchodzą srebrny jubileusz pożycia małżeńskiego pp. Ignacy i Klara Kwiatkowsy z Leszna. P. Kwiatkowski jest mistrzem ślusarskim.

1) Rolniczy kurs oświatowy odbył się w Lesznie dnia 14 bm. przy bardzo liczным udziale zainteresowanych. Sprawozdanie z kursu podamy w najbliższym numerze „Przyjaciela Rolnika”.

1) Dyżury lekarskie. W niedziele, 18. bm. dyżurują z ramiem Pow. Kasy Chorych pp. dr. Józga i dr. Trószynski. Otwarta będzie Apteka pod Łabędziem.

1) Komu najwięcej grozi gruźlica? Zdrowy i silny organizm ludzi skutecznie walczy z gruźlicą. Niebezpieczeństwo jest jednak być stale narażonym na zakażenie się prątkami gruźliczymi, gdyż często inwazja oraz to nowych i licznych zarzązków gruźliczych zmusi w końcu nawet najsilniejszy organizm do kapitulacji. Stąd wniosek, że niebezpieczeństwo zachorowania na gruźlicę grozi przede wszystkim osobom, stykającym się stale z chorymi na gruźlicę otwartą, bo oni właśnie stanowią główne źródło zakażenia. (Otwarta gruźlica jest ta postać, przy której w płwocinie chorego można mikroskopowo stwierdzić prątki Kocha). Przy kaszlu, kichaniu, odpluwaniu, a nawet podczas ożywionej rozmowy, chory wyrzuca z siebie wraz z płwociną miliony tych zarzązków. Unoszą się one w powietrzu, wraz z drobniutkimi kropelkami płwociny i są wdychane przez osoby zdrowe, znajdujące się w pobliżu chorego. Reszta zarzązków zawartych w płwocinie osiada na ubraniach na rękach i twarzach osób otaczających chorego, na przedmiotach i przedłoża. — W wyschnięciu płwociny wraz z kursem wzbija się zarząki gruźlicy w powietrze i przez równie mogą się dostać drogami oddechowymi do płuc osób zdrowych. Zrozumiałem jest przeto, że możliwość tak częstego zakażenia prątkami Kocha, istnieje zwłaszcza w rodzinach mieszczących się w ciastem mieszkaniu w którym jest chory na otwartą gruźlicę płuc. Jeśli to ciastne mieszkanie jest nadmiar złoego ciemnego, brudnego i wilgotnego — gruźlica szerzy się tam bezkarnie. Światło słoneczne, które w ciągu kilkunastu godzin zabija bakterje gruźlicze, nie ma w tym wypadku do nich dostępu. Wilgoć sprzyja rozwojowi prątków Kocha. Ponadto wilgotne mieszkanie jest przyczyną częstego przeziębienia się osób w niem zamieszkałych, a gruźlica czyha na każde osłabienie organizmu ludzkiego. Jeśli więc czujesz się zdrowy i chcesz zachować swe zdrowie, staraj się zniszczyć zarząki gruźlicze, przede wszystkim w lokalach, w których najczęściej przebywasz, a więc we własnym mieszkaniu i przy warsztacie pracy. Znając źródło zakażenia, staraj się umieścić chorego na otwartą gruźlicę w szpitalu lub sanatorium, w czym pomoże ci lekarz poradni przeciwgruźliczej, do której skieruj choroego. Nadewszystko jednak masz nauczyć chorego na otwartą gruźlicę następujących sześciu kardynalnych zasad higieny: 1) Płuc tylko do spluwaczki, zawierającej płyn odkażający. Później płwocinę spal i spluwaczkę wymyć we wrzącej wodzie. (Spluwaczki kieszonkowe można otrzymać w każdej poradni i w każdym łowarzystwie przeciwgruźliczym). 2) Przy kaszlu i kichaniu zasłaniaj usta, by nie rozpryskiwać płwociny z zarząkami, któr emogą zarazić osoby zdrowe. 3) Nie karmić, nie niażyc i nie rozpryskiwać płwociny z zarząkami, które mogą specjalnie wrażliwy na zarzek gruźlicy. 4) Nie pokać płwociny, bo chory na płucia może zachorować dodatkowo na gruźlicę przewodu pokarmowego. 5) Chory na otwartą gruźlicę płuc winien spać w oddzielnej łóżku i jadać w oddzielnych naczyaniach. 6) Powinien się leczyć w poradni przeciwgruźliczej!



Dla dzieci i dorosłych!
KREM NIVEA
niezbędny dla każdego do pielęgnowania skóry.
Pudełko: zł. 0.40 do 2.60, Tabłki: zł. 2.35 i 2.35

Z A B O R O W O.

zo) Zw. b. Uczestników Powstań Nar. R. P. Przy pomina się, że w niedziele, dnia 18. bm. o godz. 3 po południu w lokalu nowej szkoły w Zaborowie (przy rynku) odbędzie się walne zebranie miejscowej grupy. Z powodu bardzo ważnych spraw, między innymi wyboru nowego zarządu, przybycie wszystkich koch członków bardzo pożądane. Sympatycy mile widziani. Wolność! Zarząd.

zo) Walne zebranie Stow. Młodych Polek odbędzie się w niedziele o godz. 4.30 popoł. w szkole powszechnej przy rynku. Przybycie wszystkich druhaż bardzo pożądane. Sprawie służ! Zarząd.

STRYZEWICE.

se) „Posag w komnie”. W niedziele, 18. bm. o godz. 7-mej wiecz. odbędzie się w Strzyżewicach przedstawienie dwóch komedjtek pt. „Posag w komnie” i „Oj te podatki!” Były one już grane w Lesznie ciesząc się nie małym powodzeniem. Każdy może się szczerze zabawić i uśmiać.

PAWŁOWICE.

pe) Walne zebranie Koła Spiewu im. „Mamuzsk” odbędzie się dnia 19. bm. (w poniedziałek) o godz. 6.15 wiecz. w szkole powszechnej. Z powodu ważnych spraw i wyboru nowego zarządu uprasza się o gromajne i punktualne przybycie członków czynnych i nieczynnych. Zarząd.

RAWICZ.

rez) Zimowa zabawa. W ostatnich dniach dzieł dość liczny opadom śniegu urządził w siebie coś w rodzaju Zakopanego, czy Krynicę w miniatrze. Wznoszące się w pobliżu miasta „góry” służą doskonale za teren do saneczkowania, to też roś się tam formalnie od przygodnych „sportowców”. Miko popatrzyć na tę zabawę, której oddają się nie tylko młodzi lecz nawet starsi przy wielkim jednak ruchu zdarzają się raz poraz zderzenia, których ofiara padają nietylko strzaskane saneczki, ale także niefortunni ich posiadacze. Mniej kontuzjowanych można policzyć niemal odzłonić, m. inn. zaś poważnego okaleczenia nogi doznał dozorca wozienia karnego p. Stróżyk. Musiano go na sankach odtransportować do lekarza, gdyż o własnych siłach nie mógł tego uczynić. Mimo to wypadki zapal nie ustają, gdyż i tak nie duzo mamy poczocy z czynn, trzeba więc wykorzystać odpowiednie warunki i zabawić się na zapas. (pp)

rez) Sprostowanie. W jednym z ostatnich numerów „Głosu” podaliśmy korespondencję z przebiegu procesu p. Czyszewskiego, oskarżającego radnego miejskiego p. Światlika. W związku z tem oświadcza nam p. mec. Smudziński, że nie on zastępował w tym procesie p. Czyszewskiego jako oskarżyciela, i o ile sobie przypomnia, nie rozmawiał dotąd wcale z p. Czyszewskim.

Z Poznania.

P) Skazanie podinsp. Greffnera. Przed sądem okręgowym w Poznaniu toczyła się wczoraj rozprawa odwoławcza komendanta policji na miasto Poznani, p. Bolesława Greffnera, oskarżonego i zasądzonego w pierwszej instancji za czynną zniewagę dr. Raczką na karę 300 zł względnie — 10 dni aresztu. Mocą uchwały sądu wyrok pierwszej instancji w sprawie Raczek contra Greffner został utrzymany, natomiast w drugim wypadku dr. Raczek został uwolniony od winy i kary. Koszta obu procesów ponosi podinsp. Greffner.

P) Pożar samochodu. Około północy miejsce postoju dorożek samochodowych przy zbiegu ulic Kantaka i 27 Grudnia niespodziewanie zapaliła się

dorożka samochodowa, własność p. Józwiaka. Ogień odrazu buchnął wielkim płomieniem, znajdując się na podniecie w benzynie zbiornika.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 16. 1. „Madame Butterfly”, 17. 1. Wielki wieczór baletowy „Milijony Arlekina” i „Rapsodia Liszta”. 18. 1. po poł. „Traviata”, 18. 1. wiecz. Wielki wieczór baletowy „Milijony Arlekina” i „Rapsodia Liszta”. — Teatr Polski: 16. 1. „Interes z Ameryką” (Premjera). 17. 1. „Interes z Ameryką”. 18. 1. o godz. 15. „Ogień” (Ceny zniżone), 18. 1. o godz. 20. „Interes z Ameryką”. — Teatr Nowy: 16. 1. „Gdy kawaler zostaje papą”. 17. 1. „Nie rzucaj mnie, madame” (Premjera).

Ze sportu.

Pierwsze w Polsce zawody lotnicze, które odbędą się w dniach 31 stycznia i 1 lutego br., staraniem lubelskiego klubu lotniczego oraz klubu lotniczego Podlaskiej Wytwórni Samolotów, wywołały wielkie zainteresowanie wśród polskiego sportowego świata lotniczego. Do pierwszej tego rodzaju próby lotniczej przygotowują się najlepsi polscy piloci. Zagadnieniem, absorbującym przedewszystkiem zarówno organizatorów, jak i uczestników zawodów jest kwestja dostosowania aparatu do startu i lądowania na nartach względnie na kołach. Wobec tego, że trasa lotu biegnie przez lotniska, znajdujące się w różnych warunkach atmosferycznych i przewidywany jest na tych lotniskach różny stan opadów, rozstrzygnięcie, czy należy zaopatrzyć samoloty w narty czy w koła, przedstawia wielkie trudności. Ostatecznie organizatorzy lotu zamierzają usuwać śnieg ze wszystkich miejsc lądowania, aby umożliwić zawodnikom start i lądowanie na kołach.

Humor zagraniczny.



— Czy pani mąż naprawdę jest taki grzeczny, za jakiego go uważają?
— Naturalnie! Nie wieszme mt na imieniu, aby nie przypominać sobie, ile miał lat. („Kaspar”)

